



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok V.

Nowemiasto dnia 8 października 1931.

Nr. 36

Sprawozdanie z dorocznego Zjazdu Kółek Roln. P. T. R. na powiat lubawski

W poniedziałek, dnia 21 września 1931, znów nieco ruchliwej zrobiło się w Lubawie. W dniu tym poza dosyć dobrze obestany targiem roło się od rolników, zjeżdżających się z wszystkich zakątków powiatu. Rolnicy obchodzili tu swoje zwykłe doroczne Święto Rolnicze. Święto to rozpoczęte zostało posiedzeniem prezesów, którzy stawili się z 22 Kółek Roln. już o godz. 9 tej na małej sali „Hotelu pod Orłem“. Zebranie to zagał prezes powiatowy, p. Ossowski z Montowa, następnie w krótkich, lecz jedrynych słowach omówił z zebranymi przedstawicielami kółek sprawę regulowania składek członkowskich. Dalsze wyjaśnienia dali w-prezes pow., p. K. Lambert i p. Seroczyński. O godz. 10 tej oспrawił członek zarządu Pow. PTR. ks. prob. Strehl, nabożeństwo na intencję rolnictwa, zaś około godziny 11-tej nastąpiło otwarcie zebrania Kółek Roln. przez prezesa, p. Ossowskiego, przy udziale około 300 osób, przeważnie delegatów poszczególnych Kółek Roln. Po zagajeniu zebrania p. Prezes witał przybyłych gości i delegatów Kółek Roln. Z gości zauważyć mogliśmy: pp. starostę Skłodowskiego, komendanta Pol. Państw., Skalskiego, przedst. wojskowości por. Czerwińskiego, burmistrzów miast Lubawy i Nowegomiasta Patera i Kurzętkowskiego, komisarza Pow. Kasy Chorych, Przedstawiciela Pom. Izby Roln., zastąpionej przez p. dyr. Pieszczocha, przedstawiciela spółdzielni „Rolnik“ i mleczarni „Rakowice“, pozatem radcę prawnego P. T. R., p. Zdrojewskiego i inspektora Przystosobienia Roln. P. T. R., p. inż. Świeżyńskiego z Torunia i wielu innych. Następnie p. Prezes odczytał nadesłane telegramy z życzeniami owocnych obrad, które nadesłali: Tow. Kupców Samodzielnych Lubawa i Nowemiasto, Związek Ziemiaków Pomorskich i Związek rewizyjny Spółdzielni rolniczych z Torunia. Dalej uczczono przez powstanie z miejsc zmarłych w ub. roku członków Kółek Roln., a szczególnie prezesa Kółka śp. ks. prob. Ziółkowskiego i b. pracownika na niwie społeczno-rolniczej, śp. ks. dr. prob. Malińskiego. W dalszym ciągu prezes uniewinnił nieobecność prezesa P. T. R., p. Donimirskiego, który pomimo zapowiedzi na zebranie nasze przybyć nie mógł z powodu wyjazdu na ważną konferencję w sprawie rolnictwa Kaszub do Ministerstwa Rolnictwa. Poczem odczytał porządek obrad, który w ostatniej chwili zmieniono. Porządek obrad był następujący: 1. Zagajenie i przywitanie gości, co poprzednio

nastąpiło. 2. Przemówienia gości. 3. Sprawozdanie z działalności placówki powiatowej P. T. R. za rok 1930/31. 4. Odczytanie rezolucyj. 5. Wolne wnioski. 6. Wyjaśnienie spraw poruszonych. Krótkie przemówienie radcy prawnego P. T. R., p. Zdrojewskiego z Torunia. 7. Zakończenie powiatowego zebrania. Przechodząc do punktu 2-go porządku obrad, p. Prezes udzielił głosu przybyłym gościom, którzy składali życzenia owocnych obrad. Przemawiali w imieniu Związku Ziemiaków p. Kwiatkowski z Rodzonego, w im. Spółdzielni „Rolnik“, p. apt. Wolski z Lubawy, w im. wojskowości p. por. Czerwiński, p. burmistrz Kurzętkowski w im. miasta Nowemiasto, p. burmistrz Pater w imieniu miasta Lubawy, p. Zapolski w imieniu Związku Zawodowego Polskiego oraz p. starosta Skłodowski im. władz.

Nastąpiło przemówienie sprawozdawcze Sekr. Pow. P. T. R., które poniżej zamieszczamy:

Sprawozdanie z działalności placówki powiatowej Pom. Tow. Rol. na pow. lubawski za rok sprawozdawczy 1930/31.

W roku sprawozdawczym działalność placówki powiatowej P. T. R. rozwijała się w następujących czterech kierunkach a mianowicie:

1. organizacyjnym,
2. oświatowym,
3. obrony zawodowej i interwencji u władz i
4. opieki nad osadnictwem.

Idealem, do którego zmierzała placówka powiatowa, w myśl uchwał Zarządu Powiatowego, jest, aby każdy rolnik, wzgl. osoba, której zawód ściśle z rolnictwem się wiąże, należeli do Kółka Roln. Od tego ideału jesteśmy jeszcze bardzo oddaleni, gdyż, jak wykazuje statystyka, którą sporządziliśmy, to na przeszło 6000 gospodarstw do 50 ha w powiecie i około 180 powyżej 50 ha, zaledwie 1/4 część rolników jest zorganizowana w Kółkach Roln. W roku 1929 mieliśmy 1824 czł. W roku sprawozdawczym liczba członków nieznacznie spadła, a to ze względu na ciężki kryzys, jaki dotknął rolnictwo. Poczem jeszcze szeregi rolników, a szczególnie osadników, zorganizowanych w P. T. R. osłabiają różne powstające związki osadnicze, niezależnych i drobnych rolników itp. Niektóre z nich noszą znamiona polityczne i niepotrzebnie wprowadzają dezorientację w szerokie masy rolników. Mimo tych przeszkód wiele kółek dobrze prosperuje. Również założono dwa nowe Kółka Rolnicze i to w Dębieniu i Swiniarzu. Obecnie powiat pokryty jest dość gęstą siecią Kółek Roln. i żaden rolnik chcący należeć do Kółka, nie potrzebuje go daleko szukać, gdyż ma je w bliskiej odległości. Dwa Kółka, których działalność osłabła w ostatnim czasie, podbudowano na nowo do życia, zaś w pozostałych tylko dwa są martwe i nie pracują, a to Kółko Roln. w Byszwałdzie i Rybnie. Kół Gospodyń Wiejskich zawiązało się cztery i to w Tuszewie

Lubawie, Byszwałdzie i Grodzicznie. Czyniono także starania o zorganizowanie Kół w Lekartach i Samplawie. Jednak z powodu trudności znalezienia odpowiednich kandydatów na prezesa, Koła, już założone, słabo się rozwijają. W ciągu roku odbyło się 47 lustracji Kółek Roln., na których wygłoszono szereg wykładów z dziedzin, mogących najwięcej interesować rolnictwo. Poza tym nadmienić należy, że z referatami na zebraniu Kółek Roln. wyjeżdżali również członkowie Zarządu Pow., Dyrektor, jak i nauczyciele szkoły rolniczej z Samplawy. Porównując ilość wykładów w poszczególnych Kółkach Roln. podnieść należy bardzo nierównomierne wyzyskanie prelegentów przez Kółka Roln. Winę w tym wypadku ponoszą Kółka Roln., które nie potrafiły nawiązać kontaktu z prelegentami i szkołą rolniczą i nie mogą zdobyć się na wystanie furmanki po prelegenta. Dalej zorganizowano jedno powiatowe instrukcyjne zebranie dla Zarządów Kółek Roln. Na zebraniu otrzymali członkowie Zarządów Kółek instrukcje, jak należy prowadzić Kółka Roln. i przygotowywać materiał do rozpraw na zebraniu Kółka, ażeby zebranie uczynić interesującym. Zwołano dwa zebrania powiatowe dla członków Kółek Roln., w tym jedno informacyjne. Na zebraniach tych, na które zjawił się przedstawiciel Dyrekcji P. T. R., omówiono najważniejsze bolączki rolników, zastanowiono się nad nimi i skierowano odpowiednie rezolucje do Centrali P. T. R. Posiedzeń Zarządu Pow. PTR odbyło się 7, w tym jedno razem z Wydziałem Powiatowym. Celem ożywienia działalności Kółek Roln. prowadzono bardzo ożywiającą działalność na łamach specjalnego rolniczego dodatku do gazety „Drwęcy”, „Rolnika”, gdzie zamieszczono 43 własnych artykułów, 38 nadesłanych, 155 komunikatów i 242 sprawozdań z odbytych zebrań i opisów rozmaitych uroczystości rolniczych. W ślad za werbalną propagandą idziemy z dobrą książką i piśmie fachowym, aby usłyszane na wykładach wiadomości rozszerzyć i pogłębić za pomocą słowa pisanego. Kolportowaliśmy zatem różne pisma i książki rolnicze. W ciągu roku dostarczyliśmy Kółkom Roln.: 734 pisma i 63 książki rolnicze i sprzedaliśmy przeszło 100 kalendarzy rolniczych. Poza tym zachęcaliśmy do prenumeraty tygodnika „Kłosa” i „Przewodnika Gospodarskiego”. Wszystkie Kółka w powiecie otrzymały też specjalne książki biurowe, do wzorowego prowadzenia biurowości Kółek. W ciągu roku sprawozdawczego odbyły się na terenie kilku Kółek Rolniczych rocznice kółkowe, jak poświęcenie sztandaru wzgl. 10, czy 20-lecie istnienia Kółek, które wyzyskaliśmy dla propagandy na rzecz P. T. R., ażeby przyciągnąć wszystkich rolników do naszej organizacji. Na skutek szerzonej propagandy coraz więcej rolników rozumie, że bez rachunkowości rolniczej nie może być mowy o racjonalnym prowadzeniu gospodarstwa, to też coraz więcej rolników zaprowadza u siebie rachunkowość rolniczą. W ostatnim czasie zaprowadzono 22 nowych książek rachunkowych, a nadto 15 prowadzonych jest przez osadników. Dla ułatwienia sobie pracy w rozsyłaniu komunikatów i okólników do Kółek Roln. postaraliśmy się o aparat do powielania listów z Wydziału powiatowego.

W ciągu roku sprawozdawczego zorganizowano 3 kursy: kroju, haftu i szycia w Tylicach, Krotoszynach i Skarlinie, w których wzięło udział przeszło 60 córek i żon rolników, jeden kurs weterynaryjny przy udziale około 40 uczestników. Współdziałano w zorganizowaniu jednego kursu dla ludności miejskiej z zakresu hodowli drobiu, dwóch kursów ogrodniczych, trzech kursów hodowlanych (Rożental, Tuszewo i Samplawa). Zorganizowano jedną wycieczkę na dożynki do Spały złożoną z około 30 osób i jedną do Torunia na Walne Zebranie P. T. R. autobusami. Dalej współdziałano w zorganizowaniu 4 Kółek Kontroli Mleczności. (Lubawa, Tuszewo, Samplawa i Grodzicznie). Obecnie mamy w powiecie 5 Kółek Kontrolnych z ilością około 200 krów, wyłączając własność większą. W powiecie odbyły się trzy przeglądy hodowlane z udziałem przedstawiciela P. T. R., a mianowicie w Tylicach, Skarlinie i Szwarcenowie. Starano się o to, ażeby wzięło udział w przeglądach ze swym inwentarzem jak najwięcej rolników. Na terenie 6 Kółek Roln. odbyły się konkursy gospodarstw, z których 22 gospodarstwa małorolne zostały premjowane. Zorganizowano trzy nowe stacje stadnika zarodowego i trzy stacje knura rozplodowego. Obecnie mamy w powiecie 11 stacji buhai i trzy stacje knurów. Dalej współdziałano w założeniu 5 sadów handlowych, jednej zbiornicy jaj, jednej kasy Stefczyka i jednej spółdzielni zbytu trzody chlewnej. Na skutek odpowiedniego zalecania wybudowanych zostało kilka kurników wzorowych, chlewni, gnojowni, zbiorników do gnojówek itp. Zbadano 4 gospodarstwa małorolne wzorowe dla celów informacyjnych Państwowego Instytutu Naukowego. Dla Izby Rolniczej zaś postarano się o 6 korespondentów w sprawach rolniczych i ekonomicznych.

Poletek doświadczalnych nawozowych założono 38. Nawozy dostarczono zupełnie bezpłatnie. Kukurydzianych poletek założono 23. Powstały również plantacje z uszlachetnionym żywokostem, pieczarkami, wikliny drzew morowych i hodowli jedwabnika. Polecano i rozpowszechniano odpowiedni materiał hodowlany w trzodzie chlewnej, odpowiednie rasy kur, królików tp., a dalej odpowiednie ziarno siewne i odmiany ziemniaków

odpornych na raka ziemniaczanego. Trzymając się tych wskazówek wielu rolników zmienia często ziarno siewne, sprowadza oryginalne, I-sze i II-gie odsiewy itd. Także co do nabycia odpowiednich ziemniaków nastąpiła znaczna poprawa.

Zagadnieniem, które zawsze jest aktualne, jest propaganda spółdzielczości. W ostatnim czasie, ze znacznym spadkiem cen zbóż dał się wyczuć pęd rolników w kierunku hodowli zwierząt, a co zatem idzie, mleczarniami spółdzielczymi. We wszystkich wypadkach, gdzie Kółka Roln. interesowały się temi kwestiami, wyczerpująco informowano ich wzgl. delegowano specjalistów dla szczegółowego omówienia sprawy na zebraniu. Interesujemy się żywo również kwestją organizacji zbytu zwierząt hodowlanych, która w niedalekiej przyszłości prawdopodobnie przybierze realne kształty i położy kres dotychczasowej dezorganizacji.

Przysposobienie rolnicze, jak sama nazwa wskazuje, obejmuje całokształt fachowego wykształcenia młodego rolnika i możliwie kompletnego przygotowania go do samodzielnego gospodarowania na własnym zagoniu. Różne są sposoby i środki, zmierzające do nauczania rolnictwa tej młodzieży, która nie mogła ukończyć szkół rolniczych. Ostatnio głośnymi stały się konkursy, zapoczątkowane na terenie Pomorza przez P. T. R. w r. 928. Obszerniej o nich mówić nie będę. Pragnę tylko na tem miejscu podkreślić, że konkursy są jednym sposobem kształcenia dużej liczby młodzieży wiejskiej. Nie można zatem identyfikować konkursów z przysposobieniem rolniczym. Konkurs jest częścią składową systematycznej akcji, zmierzającej w kierunku fachowego przygotowania, oprócz tego służą do tego samego celu dobre książki, wykłady, kursy, wycieczki i praktyki rolnicze w postępowych gospodarstwach. Mówiąc zatem o przysposobieniu roln. mam na myśli wszystko, t. j. fachowe przygotowanie młodzieży. A teraz dane cyfrowe. Na terenie powiatu założone zostały 33 sekcje przysposobienia rolniczego, z różnymi tematami, a mianowicie: z uprawą żyta, pszenicy, jęczmienia, buraków pastewnych, ziemniaków, kapusty i t. p., a pozatem hodowli świń i kur. 80 proc. uczestników doprowadziło konkursy do końca, reszta odpadła. W sekcjach dokonano 61 wyjazdów inspekcyjnych i 33 zamknięć. Przy końcu konkursów zorganizowany został bardzo imponujący pokaz prac w Nowemście, w którym wzięło udział około 150 konkursistów i przeszło 100 rolników i żon rolników. 50 konkursistów zostało nagrodzonych rzeczowymi nagrodami. Dwie sekcje w powiecie zdobyły nawet nagrody wojewódzkie, odbywając w nagrodę wycieczkę krajoznawczą, zaś trzech konkursistów otrzymało nagrody I klasy, otrzymując jako nagrodę bardzo cenne narzędzia rolnicze. 24 uczestników otrzymało popularny kurs Staszycza, a reszta bardzo cenne książki. Celem ożywienia działalności sekcji przysposobienia rolniczego wydawać zaczęto specjalny dodatek, poświęcony potrzebom przysposobienia rolniczego pt. „Młody Rolnik”. Wyznaczono także dwie nagrody za najlepsze opisanie pokazu prac. Niepodobno tu podawać cyfr, ilustrujących osiągnięte przez konkursistów wyniki. Nadmienić jednak wypada, że wszyscy konkursiści otrzymali materiał konkursowy w postaci nasion, jaj wylęgowych i prosiąt, jak również nawozy sztuczne. Należność za to obowiązywała u uiszczeniu po zakończeniu konkursów. Dalej otrzymali oni szczegółowe instrukcje oraz druki i dzienniczki. Rozpoczęcie konkursów poprzedził dwudniowy kurs dla przodowników i przodowniczek sekcji w Brodnicy, na którym stawiała się dość licznie młodzież z naszego powiatu.

Dalej przy każdej sposobności i wszelkimi stojącymi nam do dyspozycji środkami propagowaliśmy postęp rolniczy wśród młodzieży. Specjalnie zaś zwracaliśmy uwagę młodzieży, jak również naszych członków, aby posyłał synów i córki do szkół rolniczych.

Przejdę teraz z kolei do obrony zawodowej swych członków. Najważniejszym bodaj działem naszej pracy poza akcją organizacyjną i społeczną jest udzielanie porad dla członków Kółek Roln. W sprawach najrozmaitszego typu, jakie zachodzą w życiu rolników, poradnictwo prawne, stosowne przez organizacje rolnicze od początku istnienia PTR, staje się prawdziwym dobrodziejstwem, jakie organizacja przez swoje biura wyświadcza swym członkom. Porady dotyczą w dużej mierze drobnych zagadnień prawnych, dzięki czemu rolnik nie potrzebuje się zwracać do adwokatów i prywatnych doradców prawnych przed decyzją pokierowania sprawy do sądu, przez co znacznie oszczędza się kosztów procesowych. W wielu wypadkach dzięki akcji pojedynczej doprowadzono liczne spory do ugodowego załatwienia. W sprawach skarbowo-podatkowych porady i pomoc, udzielana członkom w tym zakresie, odnosi w bardzo licznych wypadkach dobry skutek. Porady udziela się członkom, którzy wykazują się legitymacją członkowską zupełnie bezinteresownie. Nie zależy nam na tem, aby sprawy przedłużać, jak to czynią niesumienni doradcy i dlatego we wielu wypadkach sprawy członków, nie cierpiące zwłoki, o ile to jest tylko możliwe, załatwione zostaną w trybie przyspieszonym. Zdarzają się jednak wypadki, że członkowie przychodzą do biura po przegranej bitwie, a jeżeli wtenczas organizacja nic zrobić nie

może, lekceważą sobie organizację. Najlepiej zilustrują działalność placówki powiatowej PTR. w dziedzinie poradnictwa dane cyfrowe. Otóż porad ustnych udzielono w biurze 953, pisemnych 1199. Odwołań i rekursów napisano 353. W Pow. Urzędzie Ziemskim załatwiono 45 spraw, w państwowym Banku Rolnym 51 spraw, w Urzędzie Skarbowym 86, w Sądach 41 w innych instytucjach 92 spraw. We wielu wypadkach musiano osobiście interwenjować w urzędach. Dalej postara no się o kredyty w 64 wypadkach, nie licząc pomocy w uzyskaniu kredytu siewnego i prolongaty tychże. Dalej starano się o kredyty i załatwiono formalności na wykupno gospodarstw z rąk obcych.

Tą drogą szereg gospodarstw przeszło w ręce polskie. Oprócz tego interwenjowaliśmy w urzędach w bardzo wielu sprawach i staraliśmy się usunąć niejedne bolączki rolników. Pomiedzy innymi interwenjowaliśmy w sprawach: hodowli konia zimnokrwistego, przesunięcia strefy do wymiaru podatku dochodowego, o utworzenie podkomisji do wymiaru podatku dochodowego, o zmniejszenie świadczeń socjalnych, szczególnie kasy chorych i rozłożenie zaległości na raty, zmniejszenie taryfy płac w rolnictwie i uznanie indywidualnej umowy z pracodawcą, o przyspieszenie załatwienia reklamacyj i odwołań do podatku do hodowcy, rozłożenie podatku komunalnego od dochodu na dwie raty, o rozłożenie na 2 raty składki do ubezpieczenia ogniowego, o przeszacowanie ubezpieczeń ogniowych, w sprawie przyznania z wolnej ręki i po cenach stojących w stosunku do sprzedawanych produktów drzewa opałowego i budulcowego, o długoterminowy i średnioterminowy kredyt dla rolnictwa, przyspieszenia wypłaty kredytów siewnych i o kredyt pod rejestrowy zastaw zboża, jak również zaliczkowanie zboża. Dalej interwenjowano w sprawie przywrócenia szkoły w M-Bałówkach, na skutek czego Min. W. R. i O. P. z powrotem ją przyznało. Wystarano się w szeregu wypadkach o zwrot kosztów leczenia. Niektóre uszkodzenia dochodziły do zł. 1500 i opracowano cały szereg innych spraw, których niepodobna ująć w krótkim sprawozdaniu.

Biuro utrzymuje ścisły kontakt z centralą P. T. R. i z poszczególnymi Kółkami Rolniczymi w powiecie. Kontakt ten wyraża się liczbą 1156 wysłanej korespondencji, 732 otrzymanej, 3 wyjazdami do Centrali i 63 wyjazdami do Kółek Rolniczych nie licząc dość częstych wyjazdów Prezesa Pow. i Członków, Zarządu.

Sprawy osadnicze. Praca placówki powiatowej P. T. R. szła w kierunku przyjsia z pomocą osadnikom, szczególnie w sprawach indywidualnych, czy to przyspieszenia załatwienia kontraktów przez Okręgowy Urząd Ziemski, czy też w sprawie uzyskania przewłaszczeń, kredytów na zagospodarowanie się. I tak interwenjowano w sprawach osadniczych, w 19 wypadkach. Poza to udzielono pomocy nabywcom osad pochodzących z parcelacji powojennej, celem przyspieszenia mających być udzielanych kredytów, dalej w celu obniżenia szacunków ziemi i w sprawie umów przedwstępnych. Najbardziej palącymi sprawami, które wysuwały się na czele poszczególnych zagadnień osadniczych, były następujące kwestje. 1. Obniżenie szacunków osad i oprocentowanie osadników anulacyjnych i z powojennej parcelacji. 2. Kwestja zaległych rent i rozłożenia ich na raty.

W wypadku pierwszym zmniejszone zostało oprocentowanie o 2 proc. i koszty administracyjne o pół proc. od osadników z powojennej parcelacji. Z pośród wielu innych pomocy, udzielanych osadnikom nie mogą również pominąć kwestji opieki nad osadnikami, a szczególnie poradnictwo, udzielane na miejscu osadnikom w sprawach uprawowych, nawożenia ziemi i innych. W roku ubiegłym akcja opieki nad osadnikami objęła pod ogólną opieką 252 gospodarstw, pod szczegółową 7 i w 10 prowadzona jest raportowa rachunkowość rolnicza według wzoru Ministerstwa Reform Rolnych. Gospodarstw osadniczych zlustrowano 89. Dokonano spisów gospodarstw 18. Płodozmianów zaprojektowano 5.

Na tem kończę sprawozdanie z działalności placówki powiatowej PTR. za rok 1930/31.

(Dokończenie nastąpi.)

Każdy rolnik-hodowca powinien przystąpić do Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła na powiat lubawski z siedzibą w Nowemmieście sp. z. o. odp.

Jeden udział wynosi 25 zł, wpisowe 5 zł.

Zgłoszenia przyjmuje zastępca przewodniczącego w Instruktorjacie i Sekretarjacie Pow. PTR. w Nowemmieście i Lubawie.

Dlaczego założyliśmy w naszym pow. Spółdzielnię Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła?

W miesiącu lipcu rb. odbyło się w Nowemmieście na sali Hotelu Polskiego zebranie konstytucyjne Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła, na które stawiło się przeszło 50 osób z różnych miejscowości powiatu. Na zebraniu tem, po dokładnem zapoznaniu się z celem i zadaniem Spółdzielni, postanowiono jednogłośnie założyć Spółdzielnię. Wybrano tymczasowy Zarząd i Radę Nadzorczą i przystąpiono do werbowania członków, od liczby których uzależnione jest otwarcie Spółdzielni. Ze względu na to, że bardzo dużo rolników zainteresowało się Spółdzielnią, a nie przystępują do niej tylko dlatego, że nie są zaznajomieni z celem i zadaniem Spółdzielni, wobec tego postaram się w krótkości objaśnić, jak rozumiemy działalność Spółdzielni. Zanim jednak przystąpię do określenia zadania Spółdzielni Zbytu Trzody zaznaczę muszę, że dotąd mamy zapisanych 53 członków, którzy podpisali deklaracje, wpłacili po 5 zł wpisowego i conajmniej wpłacili gotówką lub weksłami pełen jeden udział we wysokości 25 zł. Dalej zgłosiło gotowość przystąpienia do Spółdzielni około 50 dalszych hodowców trzody chlewnej. Jak z tego wynika, rolnicy mają pełne zrozumienie dla Spółdzielni i uważają ją za potrzebną. Zapisywanie się poszczególnych rolników do Spółdzielni nie jest zbyt ryzykowne, a to z tego powodu, że udziały są stosunkowo niskie (25 zł), a odpowiedzialność 5-cio krotna nie jest aż tak grzeczna, choćby nawet Spółdzielnia miała zbankrutować, gdyż poszczególni członkowie odpowiadają w najwyższym razie kwotą 125 zł, co znów nie doprowadziłoby warstwu pracy do upadku.

Dość trzeba, że każdy rolnik może mieć dowolną ilość udziałów, jednakże najmniej jeden. Należność za udział musi być zaraz wpłacona gotówką lub wekslem. Wychodzimy bowiem z tego założenia, że musimy się oprzeć na własnych funduszach, a nie na kredycie, gdyż to decyduje o dobrem prosperowaniu Spółdzielni. Natomiast członków papierowych nie przyjmujemy. Mamy w powiecie przeszło 6000 gospodarstw rolnych, hodowców będzie znacznie więcej, gdybyśmy zwerbowali choćby 1000 członków, mielibyśmy kapitał własny 30.000 zł, co wystarczyłoby przy obecnych cenach na zakupno 6 wagonów świń. Zaznaczyć dalej wypada, że akcja zakładania Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej objęła całą Polskę. Razem wzięte spółdzielnie stanowiąc będą bardzo silną finansową jednostką handlową, która będzie mogła się zająć eksportem bekoniów na szerokie rynki zbytu, rolnikom zaś da to możność dobrego spieniężenia swych produktów. Praca ta jest dobrze pomyślana i może wydać dobre rezultaty. Zależać to tylko będzie od zrozumienia rolnictwa.

Wielu rolników obawia się przystąpienia do Spółdzielni tylko dlatego, że zbankrutowało Stow. Roln.-Handlowe w Nowemmieście, które naraziło niektórych rolników na straty. Nie można znów powiedzieć tego, że wszystkie Spółdzielnie narażone są na bankructwo. Mamy dowody, że niektóre Spółdzielnie bardzo dobrze prosperują i przyczyniają się do regulowania cen produktów rolnych. Jednym słowem Spółdzielnie są regulatorami cen. O ile Spółdzielnia istnieje, przeważnie rolnicy nie zdają sobie sprawy z tego,

że gdyby Spółdzielni nie było, otrzymaliby niższe ceny za swoje produkty. Oczywiście, że obrznięcie rolnika idzie proporcjonalnie, tak, że rolnik tej straty tak boleśnie nie odczuwa. W każdym bądź razie w sumie robi to bardzo dużo. Powiedzmy np., że gdybyśmy nie mieli takiej Spółdzielni, jak „Rolnik”, otrzymywalibyśmy, przypuśćmy, 25 gr. na ctr. żyta mniej. Jeżeli rolnik sprzeda 100 ctr. żyta, traci na tem 25 zł, a ile wagonów wysła się zboża rocznie? Gdybyśmy różnice te odłożyli do skarbonki, zdobylibyśmy przez szereg lat poważny kapitał. Nie inaczej przedstawia się sprawa ze Spółdzielnią Zbytu Trzody. Przyjąć trzeba, że rolnik regularnie traci na każdym sprzedanym świniaku 1 zł stanowego, oszustwo na wadze, które stosowane jest szeroko, czego dowodem liczne skargi rolników. Przypuśćmy, że niedoważy się 5 kg. co uczyni, według obecnych cen rynkowych, licząc za ctr. 50 zł = 5 zł, dalej dochodzi zarobek poszczególnego handlarza, który wynosi od sztuki około 5 zł. Zdarza się też często, że rolnik da się oszukać na cenie, nie znając się na tem. Przypuśćmy, że według ceny rynkowej należałoby się rolnikowi 57 zł za 50 kg, tymczasem handlarz kupi świniaka za 53 zł, a nawet mniej.

(Dok. nast.)

Zwracamy uwagę

członkom Kółek Roln. P.T.R. na obowiązek regularnego opłacania składki członkowskiej.

Pielęgnowanie zasiewów.

Opiekę nad zasiewami należy rozpocząć natychmiast po ukończeniu siewu, przeprowadzając przede wszystkim odpowiednie przegony, aby umożliwić swobodny odpływ wody. Dla ozimin, a zwłaszcza dla żyta, niebezpieczna jest bardzo skorupa lodowa, która się nieraz tworzy w zimie i którą należy kruszyć kołami, aby umożliwić dostęp powietrza do roślinek. Na wiosnę, jak śniegi roztają, należy jak najprędzej spuszczać wodę, która się nagromadziła w niższych miejscach pola. Jak ziemia dobrze obeschnie, przystąpić trzeba do bronowania pszenicy, a na glebach zwięźlejszych i zlewnych można bronować również i żyto. Bronowanie żyta może być wykonane jedynie lekkimi bronami i z dużą ostrożnością, a to dlatego, że żyto płytko się korzeni i może być uszkodzone, jeżeli oziminy zasiane są w szersze rzędy, to trzeba je motyczyć i to możliwie wcześniej. Jeżeli po obeschnięciu pola roślinki są ogołoczone, to jest mają korzonki na powierzchni roli, należy je przywalać. Zboża jare po wzejściu i po ukazaniu się chwastów, powinny być bezwarunkowo bronowane. Większe chwasty, a zwłaszcza oset, powinny być przycinane albo plewione.

Aby zapobiec wyleganiu, można posiewy walać, gdy są jeszcze niezbyt wyrosnięte; zrywania lepiej nie stosować, chyba, że mamy pewność, że zboże wylegnie, gdyż po pierwsze przy czynności tej może być uszkodzony pęd kłosowy, po drugie, zaś, zboże takie daje przeważnie plon zmniejszony.

Przewidywane zbiory ziemniaków.

Zbiór ziemniaków jest jeszcze trudny do określenia, zwłaszcza, że może on uciepnieć wskutek nadmiernych deszczów. Główny Urząd Statystyczny przypuszcza, że wobec zwiększenia przeciętnej wydajności

z ba przy niewielkiem skurczeniu powierzchni uprawnej, zbiór tegoroczny okaże się równy zeszłorocznemu.

400 000 centnarów kartofli od ziemian dla bezrobotnych.

Rada Naczelna organizacji ziemiańskich wezwala ziemianstwo do złożenia na pomoc dla bezrobotnych po 1 ctr. kartofli z każdego hektara ziemi, zajętego pod uprawę kartofli. Zastosowanie się ziemianstwa do tego wezwania da około 400 000 ctr. kartofli na akcję pomocy doraźnej dla bezrobotnych, prowadzonej przez Naczelny Komitet.

Ponieważ zbiór z 1 hektara wynosi przeciętnie 145 ctr. ziemniaków, przeto ofiara 1 ctr. nie przyniesie ofiarodawcom wielkiego uszczerbku, bezrobotnym zaś będzie wielką pomocą.

Przeniesienie biur Pomorskiej Izby Rolniczej.

Z dniem 1 października rb. biura Pomorskiej Izby Rolniczej zostały przeniesione i mieszczą się obecnie w Toruniu przy ul. Sienkiewicza nr. 10. — Obecnie biura wszystkich wydziałów są scentralizowane oprócz Laboratorium Chemicznego, które, jak poprzednio, ma swoją siedzibę przy ul. Szopena 22.

Bolszewickie kury noszą więcej jaj?

Moskiewskie dzienniki donoszą pod tytułem: „Nowe zwycięstwo wiedzy sowieckiej“ o częstszym noszeniu jaj przez kury bolszewickie. Pewnemu sowieckiemu instytutowi naukowemu udało się noszenie jaj przez kury spotęgować przez odżywianie ich specjalną paszą. Były kury, które codziennie znoszą po 2 jaja. Cena tej nowej paszy nie jest wysoka.

Sowiety spodziewają się w ten sposób powiększyć swój eksport jaj.

I te podwójne porcje jaj, znoszone przez kury sowieckie, nie uzdrowią ich komunistycznej gospodarki, która zawiodła na całej linii

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Dębien. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 20. 9. rb. przy udziale 16 czł. Zebranie zajął prezes p. Kroplewski. Następnie odczytany został protokół z ostatniego zebrania, który przyjęto. Referat o żywieniu drobiu i pielęgnacji w jesieni wygłosił p. Prezes. Po dłuższej dyskusji postanowiono zamówić węgiel na zimę, poczem zebranie zakończono. Sekr.

Czerlin. Zebranie plenarne Kółka Roln. odbyło się 20. 9. 31. r. przy obecności 20 czł. Po zagajeniu zebrania przez prezesa odczytany został protokół z ostatniego zebrania. Następnie stwierdzono obecność członków. Referat o korzyściach, jakie daje Kółko Roln., wygłosił p. Prezes. Następne zebranie uchwalono odbyć 18. X. 31. r. o godz. 16-tej. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

w dniu 11 października 1931.

Rumian o godzinie 16-tej, przybędzie prelegent.

Lipinki „ 12-tej.

Nowydwór „ 17-tej.

Swiniare „ 15-tej.

Pratnica „ 12-tej.

Tuszewo „ 15-tej.

Kurzętnik „ 16-tej.

Lubawa. Zebranie Kółka Roln. odbędzie się w poniedziałek, dnia 12. X. rb., o godz. 7 wiecz. na salce parafjalnej. Na porządku dziennym omówienie sprawy podatku dochodowego i ubezpieczenia od ognia. Uprasza się wszystkich członków we własnym interesie o przybycie.

Zarząd,